

# Universe, Ka

Pewien facet raz w &#380;yciu  
Wolno stacza&#322; si&#281; w d&#oacute;&#322;  
Mo&#380;e mia&#322; lat dwadzie&#347;cia  
Lub dwadzie&#347;cia i p&#oacute;&#322;  
Sta&#263; go by&#322;o na wiele  
Nie na jaki&#347; tam szmelc  
Ale kocha&#322; pokera  
Wi&#281;c zaprzeda&#322; si&#281; grze  
W&#322;a&#347;nie karty rozdano  
On ju&#380; czuje, &#380;e gra  
A dziewczyny z ulicy  
Chc&#261;, by karta mu sz&#322;a  
Dobrze wiedz&#261;, &#380;e potem  
Sta&#263; go b&#281;dzie na gest  
Bo nie liczy si&#281; z fors&#261;  
Z tego znany im jest  
Ref. □Ka&#380;dego wci&#261;ga poker  
Ma&#322;a willa pod miastem  
Niemal p&#281;ka w szwach  
T&#322;umy ludzi przy stole  
Gdzie w pokera si&#281; gra  
W&#322;a&#347;nie czterech wspania&#322;ych  
Ju&#380; dotyka swych kart  
Ka&#380;dy chcia&#322;by spr&#oacute;bow&#263;  
Nie ka&#380;dego dzi&#347;sta&#263;  
Taki full to za ma&#322;o  
By go zniszczy&#263; lub zgi&#261;&#263;  
On ma asy na kr&#oacute;lach  
To wystarcza, by wzi&#261;&#263;  
Jeden z czw&#oacute;rki zeszywnia&#322;  
Nie ma czego tu kry&#263;  
Z jego sterty banknot&#oacute;w  
Nie zosta&#322;o ju&#380; nic  
Ref.  
Kiedy&#347; dobra&#322; pokera  
Gdy blefowa&#322; bez szans  
G&#322;ow&#261; zrzuci&#322; swe karty  
Wsta&#322; od sto&#322;u, rzek&#322; &quot;pas&quot;  
Dowcip na tym polega  
&#379;eby wiedzie&#263;, jak &#380;y&#263;  
Trzeba umie&#263; w czas sko&#324;czy&#263;  
Podzi&#281;kowa&#263; i wyj&#347;&#263;  
Ref.